

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Uznańska (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Józef Wąsik
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. O. (1), P. O. i A. P.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 22 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 2531/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie I wymienioną tam kwotę 133.330 zł (sto trzydzieści trzy tysiące trzysta trzydzieści złotych) obniża do kwoty 132.208 zł (sto trzydzieści dwa tysiące dwieście osiem złotych), kwotę 48.330 zł (czterdzieści osiem tysięcy trzysta trzydzieści złotych) obniża do kwoty 47.208 zł (czterdzieści siedem tysięcy dwieście osiem złotych), a datę 22 grudnia 2014 r. zastępuje datą 3 lutego 2012 r.;

- w punkcie II wymienioną tam kwotę renty 1.375 zł (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt pięć złotych) obniża do kwoty po 1.124 zł (jeden tysiąc sto dwadzieścia cztery złote);

- w punkcie IV kwotę 11.039,51 zł (jedenaście tysięcy trzydzieści dziewięć złotych 51/100) zastępuje kwotą 10.532 zł (dziesięć tysięcy pięćset trzydzieści dwa złote);

- w punkcie V wymienioną tam datę 22 grudnia 2014 r. zastępuje datą 3 grudnia 2011 r.;

- w punkcie VIII wymienioną tam datę 22 grudnia 2014 r. zastępuje datą 23 maja 2011 r.;

- w punkcie XII kwotę 1.569,75 zł (jeden tysiąc pięćset sześćdziesiąt dziewięć złotych 75/100) zastępuje kwotą 1.547 zł (jeden tysiąc pięćset czterdzieści siedem złotych);

2. oddala apelację powódki A. O. (1) w pozostałej części;

3. oddala apelację strony pozwanej w pozostałej części;

4. znosi wzajemnie pomiędzy powódką A. O. (1) i pozwanym koszty postępowania apelacyjnego;

5. zasądza od pozwanego na rzecz powoda P. O. kwotę 3.195 zł (trzy tysiące sto dziewięćdziesiąt pięć złotych) i na rzecz powódki A. P. kwotę 3.100 zł (trzy tysiące sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Józef Wąsik SSA Elżbieta Uznańska SSA Barbara Górczanowska

Sygn. akt I ACa 431/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 r. Sąd kręgowy w K.: I. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A w W. na rzecz powódki A. O. (1) kwotę 133.330 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od kwoty 85.000 zł od dnia 22 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty a od kwoty 48.330 zł od dnia 20 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty; II. zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. O. (1) rentę w kwocie po 1.375 zł miesięcznie płatną do 10 – ego dnia każdego miesiąca począwszy od września 2013 roku z odsetkami w wysokości ustawowej na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat; III. oddalił powództwo A. O. (1) w pozostałej części; IV. zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. O. (1) kwotę 11.039,51 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; V. zasądził od pozwanego na rzecz powoda P. O. kwotę 40.000 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 22 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty; VI. oddalił powództwo P. O. w pozostałej części; VII. zasądził od pozwanego na rzecz powoda P. O. kwotę 2.815,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; VIII. zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. P. kwotę 30.000 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 22 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty; IX. oddalił powództwo A. P. w pozostałej części; X. zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. P. kwotę 3.491,45 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; XI. nakazał pobrać od powodów A. O. (1), P. O. oraz A. P. z zasądzonego roszczenia rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę po 235,08 zł tytułem kosztów sądowych; XII. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 1.569,75 zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy:

W dniu 22 lutego 2010 r. Z. O. – mąż powódki A. O. (1) i ojciec pozostałych powodów zginął w wypadku samochodowym. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 28 września 2010 r. za winnego tego wypadku został uznany M. K.. W chwili zdarzenia samochód, którym kierował sprawca wypadku M. K. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) S.A. w W..

A. O. (1) i Z. O. byli zgodnym, udanym małżeństwem od ponad 35 lat. Z. O. była osobą zaradną, dawał żonie poczucie bezpieczeństwa. Wykonywał nie tylko pracę zawodową, ale i różnorodne prace w gospodarstwie domowym. Lubił gotować i piec ciasta, robił przetwory, mył okna, robił zakupy. Był bardzo zaangażowany w życie rodzinne, troszczył się o dzieci i wnuka. Zmarły zajmował się sprawami finansowymi, opłacał rachunki. Małżonkowie lubili spędzać razem czas, jeździli na wczasy i wycieczki, wspólnie uprawiali działkę, chodzili do kina i teatru, wychodzili do restauracji. Powódka była adorowana przez męża i odciążana od obowiązków, co w konsekwencji przyczyniło się do powstania wyuczonyj bezradności. Z. O. pracował w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w K. na stanowisku kierowniczym. Przed śmiercią, w 2010 roku jego wynagrodzenie wynosiło 5.464,12 zł brutto. W 2009 roku zmarły osiągnął roczny przychód w kwocie 80.552,56 zł brutto. Z. O. był bardzo cenionym pracownikiem. Otrzymywał nagrody uznaniowe. Zmarły inwestował w akcje. W 2007 roku za sprzedane akcje uzyskał kwotę 316.859,41 zł. W tym

okresie przekazał swoim dzieciom darowizny pieniężne: A. P. łącznie kwotę 55.000 zł, zaś P. O. łącznie kwotę 232.500 zł. A. O. (1) przed śmiercią męża otrzymywała emeryturę w kwocie 1.298,40 zł netto. Leczyła się na nadciśnienie oraz na cukrzycę. Małżonkowie ponosili stałe wydatki w kwocie ok. 1.300 zł miesięcznie. Po śmierci męża u powódki A. O. (1) wystąpiła ostra reakcja na stres i silny lęk, poczucie oszołomienia, rozpacz, braku realności sytuacji. Nie docierało do niej, że mąż nie żyje, nie mogła spać ani jeść, nie chciała wstawać z łóżka. Nie była w stanie zająć się sprawami związanymi z pogrzebem, uczestniczyła tylko w wyborze trumny i kwiatów. Przez pierwsze dwa tygodnie przebywała z nią córka A. P., która przyjechała z K., a następnie przeprowadził się do niej syn P. O. z rodziną. Zamieszkiwali wspólnie przez pół roku, opiekowali się matką, namawiali do wstawania z łóżka, spożywania posiłków, wychodzenia na spacer z wnukiem. Nie była ona w tym czasie zdolna do podejmowania codziennych obowiązków. Po dwóch tygodniach od pogrzebu A. O. (1) zgłosiła się do Centrum Pomocy Kryzysowej, jednak nie była w stanie podjąć trudu psychoterapii, nie chciała mówić o swoich przeżyciach i zrezygnowała z wizyt. Od kwietnia 2010 r. podjęła leczenie psychiatryczne, przyjmowała leki przeciwdepresyjne. Powódka wycofała się z kontaktów towarzyskich i realizowanych wcześniej zainteresowań. Do chwili obecnej u A. O. (1) występują zaburzenia depresyjne objawiające się obniżeniem nastroju, brakiem chęci do działania, zagubieniem, trudnościami adaptacyjnymi, problemami z codziennym funkcjonowaniem. Nadal ma problemy ze snem, jest płacziwa, cierpi na bóle głowy. Powódka czuje się osamotniona, przerastają ją codzienne sprawy. Została skonfrontowana z nieznanymi wcześniej obowiązkami, które dotychczas spoczywały na mężu, takimi jak załatwianie spraw urzędowych, płacenie rachunków czy naprawa sprzętów domowych. Nie jest w stanie pozbyć się wielu osobistych rzeczy po mężu, czy wykasować jego numer z telefonu. Powódka doświadcza tzw. powiklanej żałoby. Pomimo upływu 4 lat od śmierci męża przebieg procesu żałoby u powódki i jego nasilenie niewiele się zmieniło. Żałoba nie przeszła z fazy ostrej w zintegrowaną. Cierpienie stało się nieodłącznym elementem życia powódki, która nie może pogodzić się z utratą męża. Silna więź emocjonalna z mężem oraz postawa bierno-zależna skutkowały zaburzeniami w sferze emocjonalnej i społecznej. Śmierć męża nadal negatywnie wpływa na jej aktywność życiową w znacznym stopniu. Powódka do chwili obecnej pozostaje pod opieką psychiatryczną, uczęszcza również na psychoterapię, co daje szansę, lecz nie gwarantuje poprawy jej stanu psychicznego. Trudno przewidzieć jak będzie przebiegało dalsze leczenie i powrót powódki do zdrowia. Po śmierci męża A. O. (1) otrzymała rentę rodzinną w kwocie 1.936,06 zł. Powódka ponosi następujące miesięczne wydatki związane z utrzymaniem: czynsz za mieszkanie – 487 zł, energia – 50 zł, gaz – 40 zł, telefon, telewizja i internet – 75 zł. Ponadto ponosi opłaty związane z działką w kwocie 300 zł rocznie oraz opłatę za garaż w kwocie 250 zł rocznie. Opłaca również ubezpieczenie mieszkania w kwocie 130 zł rocznie oraz ubezpieczenia na życie w kwocie 46 zł i 25 zł miesięcznie. Ponosi koszty związane z zakupem leków w kwocie około 150 zł miesięcznie. Powódka A. O. (1) poniosła koszty związane z postawieniem pomnika dla zmarłego na cmentarzu w kwocie 10.000 zł. Nagrobek jest podwójny i uwzględnia miejsce dla powódki. W piśmie z dnia 27 grudnia 2011 r. powódka A. O. (1) zwróciła się do pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. o wypłatę na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 250.000 zł, odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej po śmierci męża w kwocie 366.310,80 zł oraz odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów pogrzebu w kwocie 47.495,14 zł. W dniu 16 lutego 2012 r. pozwany wypłacił powódce A. O. (1) kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 50.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz kwotę 1.940,80 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. W dniu 3 grudnia 2012 r. pozwany przyznał powódce dodatkowo kwotę 14.287,72 zł zwrotu kosztów pogrzebu, w tym kwotę 5.000 zł uwzględniając połowę rachunku za podwójny nagrobek.

Powód P. O. w dacie śmierci ojca miał 29 lat, zamieszkiwał z własną rodziną. Z zawodu jest geodetą. W znalezieniu zatrudnienia pomógł mu ojciec. W 2007 r. powód wraz z żoną kupili niezabudowaną nieruchomość położoną w M.. Część pieniędzy na zakup działki przekazał powodowi ojciec. Powód zamierzał wybudować na przedmiotowej działce dom. W grudniu 2009 r. żona powoda zwróciła się do Burmistrza Miasta i Gminy D. o ustalenie warunków zabudowy. Ponieważ ojciec powoda posiadał przygotowanie zawodowe do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie miał zająć się prowadzeniem budowy. Decyzja o warunkach zabudowy została wydana w dniu 1 kwietnia 2010 r. P. O. był naocznym świadkiem wypadku drogowego, w którym zginął jego ojciec Z. O.. Próbował go ratować. Z powodu silnego uderzenia ciało było bardzo zniekształcone, ojciec był nieprzytomny. Powód złożył wstępne zeznania na Policji, uczestniczył w identyfikacji zwłok, co było dla niego bardzo bolesnym doświadczeniem. Musiał poinformować najbliższych o wypadku. Czynniki te stanowiły dodatkowe obciążenie emocjonalne w przeżywaniu bólu psychicznego z powodu śmierci ojca. Po śmierci ojca u P. O. wystąpiła ostra reakcja na stres. Doznana trauma

przejawiała się w zaburzeniach snu, uporczywym myśleniu o wypadku i niedowierzaniu faktom, zaburzeniach koncentracji uwagi, lękach sytuacyjnie kojarzonych z wypadkiem. Po wypadku przez 2-3 tygodnie był na zwolnieniu lekarskim. Po powrocie do pracy nie radził sobie z obowiązkami, lecz był traktowany ze zrozumieniem i otrzymywał stosowną pomoc w czynnościach zawodowych. Przez kilka tygodni nie prowadził samochodu, czuł lęk przed poruszaniem się w ruchu drogowym. Od kwietnia 2010 r. do sierpnia 2011 r. powód leczyl się psychiatrycznie, przyjmował leki przeciwdepresyjne. Stał się bardziej nerwowy, drażliwy, cierpiał na obniżenie nastroju, izolował się od otoczenia, nie radził sobie z emocjami. Występowały u niego zaburzenia depresyjne i lękowe na poziomie nerwicowym przejawiające się skłonnością do niepokoju, lęku, poczucia krzywdy, nawracanie do okoliczności wypadku. Nasilenie problemów emocjonalnych związanych z żałobą trwało około półtora roku. Do chwili obecnej powód nie może pogodzić się ze śmiercią ojca, odczuwa pustkę, bezradność i złość na sprawcę wypadku. Ojciec był dla niego osobą znaczącą, dającą wsparcie i pomoc w wielu obszarach życia, rodzinnego jak i zawodowego. Powód nadal ma problemy ze snem. Śmierć ojca ma wpływ na codzienne funkcjonowanie powoda, ale nie ogranicza w sposób istotny jego aktywności zawodowej, ani rodzinnej. Od grudnia 2010 r. P. O. prowadzi własną działalność gospodarczą, której przedmiotem są usługi geodezyjne. W 2013 r. osiągnął roczny dochód w wysokości 120.000 zł. W październiku 2013 r. rozpoczął budowę domu. W piśmie z dnia 28 października 2011 r. powód P. O. zwrócił się do pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. o wypłatę na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł, odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej po śmierci ojca w kwocie 60.000 zł oraz odszkodowania z tytułu wydatków związanych z pogrzebem w kwocie 2.705,25 zł. W dniu 30 listopada 2011 r. pozwany wypłacił P. O. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 671,94 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z pogrzebem oraz odmówił wypłaty odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej.

Powódka A. P. w dacie śmierci ojca miała 34 lata, zamieszkiwała wraz z mężem w K.. Była emocjonalnie związana z ojcem, miała w nim wsparcie, mogła zawsze liczyć na jego pomoc, często rozmawiała z nim telefonicznie. Po śmierci ojca wystąpiła u niej ostra reakcja na stres i silny lęk, poczucie oszołomienia i rozpacz. Przyjechała do K. i została z matką przez dwa tygodnie. Powódka doświadczyła silnego bólu psychicznego z towarzyszącym mu napadowym płaczem, zaburzeniami snu i łaknienia. Po dwóch tygodniach wróciła do K., podjęła pracę zawodową. Pracowała wolniej, nie mogła się skupić. Co weekend przyjeżdżała do mamy, chodziła na cmentarz. Nasilenie bólu psychicznego trwało około dwóch lat. Korzystała z pomocy psychologicznej i psychiatrycznej. Występowały u niej zaburzenia depresyjno-lękowe na poziomie nerwicowym z zaburzeniami adaptacyjnymi przejawiającymi się skłonnością do niepokoju, lęku, poczucia krzywdy, nawracanie do śmierci ojca z jednoczesną skłonnością do wypierania tego faktu, okresowe zaburzenia snu i obniżony nastrój. Problemy emocjonalne spowodowały u niej obniżenie wydolności układu odpornościowego. Stwierdzono negatywny wpływ emocji na stan somatyczny oraz zespół stresu pourazowego. Ponieważ powódka planowała zająć w ciążę, w maju 2010 r. zaprzestała przyjmowania leków przepisanych przez psychiatrę. Ostra faza żałoby przeszła w zintegrowaną. Urodzenie dziecka w 2013 r. pomogło jej w złagodzeniu cierpienia po śmierci ojca. Z uwagi na dziecko stara się również wrócić do tradycji i kultywowania rodzinnych świąt, które nie były obchodzone po śmierci ojca. Śmierć ojca nadal wpływa na aktywność życiową powódki, ale nie w stopniu mającym istotne znaczenie. Doszło jednak do utrwalenia się lęku przed kierowaniem pojazdami. Od śmierci ojca nie prowadzi samochodu. W piśmie z dnia 22 kwietnia 2011 r. powódka A. P. zwróciła się do pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. o wypłatę na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł, odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej po śmierci ojca w kwocie 30.000 zł oraz odszkodowania z tytułu wydatków związanych z pogrzebem w kwocie 6.000 zł. W dniu 18 maja 2011 r. pozwany wypłacił A. P. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz odmówił wypłaty odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej oraz zwrotu kosztów związanych z pogrzebem.

Sąd Okręgowy w tak ustalonym stanie faktycznym uznał, że powództwa jedynie w części zasługują na uwzględnienie. Odpowiedzialność pozwanego co do zasady nie budzi wątpliwości w świetle art. 822 k.c. Biorąc pod uwagę całokształt ustalonego w sprawie stanu faktycznego Sąd uznał, że opisany powyżej rozmiar krzywdy, jakiej powodowie doznali w wyniku śmierci Z. O. uzasadnia przyznanie na podstawie art. 446§4 k.c. zadośćuczynienia A. O. (1) w kwocie 100.000 zł, P. O. w kwocie 50.000 zł oraz A. O. (2) w kwocie 40.000 zł. Uwzględniając wypłacone przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym z tego tytułu kwoty, do zapłaty na rzecz powodów pozostają: na rzecz A. O. (1) kwota

85.000 zł, na rzecz P. O. kwota 40.000 zł oraz na rzecz A. P. kwota 30.000 zł. W ocenie Sądu Okręgowego kwota zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w podanej powyżej wysokości jest w pełni adekwatna do rozmiaru doznanych przez każdego z powodów cierpień oraz udowodnionego uszczerbku w postaci krzywdy z tytułu śmierci męża i ojca. Powództwo A. O. (1) w zakresie zadośćuczynienia zostało więc uwzględnione w całości, zaś żądania P. O. i A. P. w pozostałej części zostały oddalone jako nieuzasadnione.

O odsetkach ustawowych od kwoty zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądzając je w stosunku rocznym od dnia wyrokowania. Wskazał Sąd, iż zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę nie jest automatyczną konsekwencją wyrządzenia szkody na osobie, w kompetencji sądu pozostaje zaś uznanie, czy osobie, której szkoda została wyrządzona, w kontekście całokształtu okoliczności faktycznych danego przypadku, należy się zadośćuczynienie i w jakiej wysokości. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 r., IV CK 130/02 (niepubl.), w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania. (tak uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 lutego 2010 roku sygn. akt. II CSK 434/09, LEX nr 602683). Ocena krzywdy doznanej przez powodów była możliwa dopiero w toku procesu w szczególności w oparciu o opinie biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii.

Żądania powodów A. O. (1) i P. O. zasądzenia odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. Sąd Okręgowy uznał w całości za bezzasadne. Podniósł, iż strona pozwana przyjęła na siebie odpowiedzialność z tego tytułu i w postępowaniu likwidacyjnym wypłaciła powodce kwotę 50.000 zł. Sąd podzielił stanowisko strony pozwanej, iż przyznane dotychczas odszkodowanie w pełni pozwoli powodce na przystosowanie się do zmienionej wskutek śmierci męża sytuacji życiowej i wyrówna poniesioną przez nią szkodę o charakterze materialnym i niematerialnym. Ponadto szkoda materialna została powodce zrekompensowana poprzez zasądzenie na jej rzecz renty. Odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz "stosownym" świadczeniem, to jest takim, które posłuży przystosowaniu się uprawnionego do zmienionych warunków. W ocenie Sądu przyznana dotychczas powodce A. O. (1) kwota 50.000 zł stanowi stosowne odszkodowanie i w pełni rekompensuje znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej wskutek śmierci męża, zarówno o charakterze materialnym jak i pozaekonomicznym. Również żądanie powoda P. O. zapłaty na jego rzecz odszkodowania za znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej wskutek śmierci ojca podlegało ono oddaleniu jako bezzasadne. W ocenie Sądu powód P. O. nie udowodnił, aby w wyniku śmierci ojca znacznie pogorszyła się jego sytuacja życiowa. W dacie śmierci ojca powód był osobą dorosłą (miał 29 lat), zamieszkiwał z żoną i dzieckiem, był zatrudniony w firmie geodezyjnej i zarabiał ok. 2.500 zł. Po jego śmierci, w grudniu 2010 r. rozpoczął własną działalność gospodarczą w zakresie usług geodezyjnych. Jego firma dobrze prosperuje, w 2013 r. osiągnął roczny dochód w wysokości 120.000 zł. Rozpoczął również budowę domu. Sytuacja materialna i warunki życia powoda po śmierci ojca zdecydowanie się polepszyły, a nie pogorszyły. Powód twierdził, że zmarły udzielał mu wsparcia finansowego i przekazywał mu miesięcznie kwoty po 1.500 zł, jednakże okoliczności tej nie zdołał wykazać. Same zeznania powodów P. O. i A. O. (1) oraz świadka J. O. w tym zakresie były niewystarczające. Nie zostały one potwierdzone innymi dowodami, które by je uwiarygadniały. Ze złożonych wyciągów z rachunku bankowego Z. O. wynika, że w 2007 r. przekazał on synowi łącznie kwotę 232.500 zł, która pochodziła ze sprzedaży akcji. Była to darowizna jednostkowa. Powód nie wykazał, aby w późniejszym okresie ojciec przekazywał mu jakiegokolwiek kwoty pieniężne, a w szczególności aby czynił to regularnie co miesiąc. Ponadto należy zauważyć, że powódka A. O. (1) wskazując wspólne dochody i wydatki za życia męża twierdziła, że do dyspozycji każdego z małżonków pozostawała kwota 2.411 zł. Nie wskazywała, aby z tej kwoty przekazywali jeszcze jakiegokolwiek należności synowi.

Odnosnie renty żądanej przez powódkę A. O. (1) Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 446 § 2 k.c. osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie od potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Celem przepisu art. 446 § 2 k.c. jest naprawienie szkody spowodowanej utratą roszczeń alimentacyjnych na skutek śmierci poszkodowanego. Wskazać należy, iż roszczenie o rentę ma charakter odszkodowawczy, a nie alimentacyjny, jego źródłem bowiem jest czyn niedozwolony, który spowodował śmierć żywiciela. Rozmiar należnej renty zależy zaś od tych samych przesłanek, które wyznaczają

zakres i czas trwania obowiązku alimentacyjnego, jaki ciążyłby na zmarłym gdyby żył. Istotą renty z art. 446 § 2 k.c. jest restytucja - w granicach możliwych do zrealizowania - tego stanu rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci zmarłego. Istotne znaczenie w tym zakresie ma zasada pełnego odszkodowania. Chodzi tu o restytucję w sensie gospodarczym, bowiem samego wypadku przekreślić się nie da. Należy brać pod uwagę taki stan rzeczy, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Uprawniony nie powinien w zasadzie utracić swej dotychczasowej stopy życiowej. Przy ustalaniu wysokości renty wyrównawczej sąd musi dokonać oceny nie tylko rzeczywiście uzyskiwanych przez zmarłego dochodów, ale także uwzględnić jego możliwości zarobkowe. Ocena możliwości zarobkowych musi być przy tym oparta na realnych podstawach - sąd musi zatem z dużym stopniem prawdopodobieństwa ustalić, że określone dochody zostałyby osiągnięte przez zmarłego. Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie przewiduje istnienia obowiązku alimentacyjnego pomiędzy małżonkami, jednakże wynikający z art. 27 k.r.o. obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli, może być traktowany jako źródło obowiązku łożenia także na utrzymanie współmałżonka, a zatem jest to obowiązek zbliżony do alimentacyjnego (por. wyrok SN z dnia 24.08.1990 r. I CR 422/90). Sąd uznał, że powódka A. O. (1) znajduje się w kręgu osób uprawnionych do renty na podstawie art. 446 § 2 k.c., zaś pozwany okoliczności tej nie kwestionował. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności dokumentów w postaci zeznań podatkowych zmarłego, pisma pracodawcy (...) z dnia 19 lutego 2014 r. oraz zeznań powódki A. O. (1) wynika, że w 2009 r. Z. O. uzyskał dochód w wysokości 80.552,56 zł brutto, co daje kwotę 57.883,91 zł netto. Jego miesięczny dochód przed śmiercią wynosił, zatem 4.823,65 zł. Powódka otrzymywała świadczenie emerytalne w kwocie 1.298,40 zł. Łączny dochód małżonków wynosił 6.122,05 zł. Kwota ta pozwalała im na życie nad dość wysokim poziomem. Ponadto Z. O. nadwyżki finansowe inwestował w akcje, jednakże nie uzyskiwał z tego tytułu stałych dochodów. W 2007 r. ze sprzedaży akcji zmarły uzyskał kwotę 316.859,41 zł, którą darował dzieciom. Sąd przyjął, zgodnie z twierdzeniami powódki zgłoszonymi w pozwie, że stałe wydatki związane z utrzymaniem za życia męża wynosiły 1.300 zł. Na wydatki te składały się koszty utrzymania mieszkania, koszty zakupu leków (150 zł), składki na ubezpieczenia na życie, mieszkania oraz samochodu, koszty zakupu paliwa, opłaty za użytkowanie wieczyste oraz działkę. Wydatki te należy uznać za realne i utrzymane w przeciętnej wysokości. Po odliczeniu stałych wydatków, do dyspozycji małżonków pozostawała kwota 4.822 zł, co dawało kwotę 2.411 zł miesięcznie na osobę. Po śmierci męża A. O. (1) otrzymała rentę rodzinną w kwocie 1.936,06 zł, co zwiększyło jej dochód o kwotę 637,66 zł. Sąd przyjął, że ponoszone przez nią stałe wydatki zmniejszyły się o wydatki związane ze zmarłym mężem tj. ubezpieczenie samochodu, wydatki na zakup paliwa, opłata za telefon należący do męża. Powódka nie wykazała również, aby zwiększyły się ponoszone przez nią wydatki na zakup leków i wynosiły ponad przyjętą kwotę 150 zł. W związku z powyższym ponoszone przez powódkę stałe koszty utrzymania ustalono na poziomie 900 zł miesięcznie. Po odjęciu kosztów utrzymania od uzyskiwanych przez powódkę dochodów po śmierci męża pozostaje jej kwota 1.036 zł. Aby wyrównać stopę życiową powódki jaka zaistniała po śmierci męża i przywrócić stan majątkowy istniejący przed tragicznym zdarzeniem, należało przyznać na rzecz powódki A. O. (1) rentę w kwocie 1.375 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy dochodem (pomniejszonym o stałe wydatki) przypadającym na jednego małżonka przed śmiercią męża oraz obecnym dochodem powódki (2.411 zł - 1.036 zł). W ocenie Sądu przyznana kwota jest adekwatna do potrzeb powódki oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego. Zasadzając rentę Sąd przyjął, że dochody Z. O. kształtowałyby się na podobnym poziomie jak przed śmiercią. Co prawda zmarłemu brakowało 6 lat do osiągnięcia wieku emerytalnego, jednak jak wynika z pisma jego pracodawcy (...) z dnia 19 lutego 2014 r. wielce prawdopodobnym było, że pomimo uprawnienia do emerytury nadal mógłby być zatrudniony. Mając powyższe na uwadze, Sąd w pkt II sentencji wyroku zasądził na rzecz powódki A. O. (1) rentę w kwocie 1.375 zł miesięcznie, płatną do 10-ego dnia każdego miesiąca począwszy od września 2013 r. tj. miesiąca w którym wytoczono powództwo, wraz z odsetkami ustawowymi na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek rat. Powódka A. O. (1) domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego skapitalizowanej renty w kwocie 48.330 zł wskazując, że stanowi ona należność za okres od marca 2010 r. do sierpnia 2013 r. tj. za 42 miesiące. Ponieważ renta w ustalonej wysokości 1.375 zł za wskazany okres przewyższa żądaną przez powódkę kwotę, Sąd zasądził na rzecz powódki skapitalizowaną rentę w wysokości dochodzonej pozwem, uwzględniając zakaz orzekania ponad żądanie. Odsetki od skapitalizowanej renty zasądzono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. od upływu 30 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu tj. od dnia 20 stycznia 2014 r. Odsetki należą się wierzycielowi od chwili wymagalności długu (art. 359 § 1 k.c.). Świadczenie bezterminowe powinien zaś dłużnik spełnić niezwłocznie po wezwaniu go do wykonania (art. 445 k.c.). Powódka nie zgłaszała pozwanemu w postępowaniu likwidacyjnym żądania zapłaty renty, w związku z czym należało

uznać, że do wezwania do zapłaty doszło wraz z doręczeniem pozwu. Zasadzając odsetki od skapitalizowanej renty Sąd uwzględnił przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którymi zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie.

Sąd Okręgowy w oparciu o art. 446 §1 k.c. oddalił w całości żądanie powódki A. O. (1) zwrotu kosztów pogrzebu w kwocie 5.000 zł stanowiącej nieuznaną przez stronę pozwaną w postępowaniu likwidacyjnym należność związaną z wystawieniem zmarłemu nagrobka. Wskazał, że obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu obejmuje wydatki związane z przygotowaniem pogrzebu, ceremonią oraz postawieniem nagrobka, poniesione zgodnie z lokalnymi i środowiskowymi zwyczajami. Przyjmuje się, że obowiązek zwrotu kosztów obejmuje tylko wydatki, które można uznać, że stosownie do okoliczności utrzymane są w rozsądnych granicach (w przeciętnej wysokości) i zarazem wyłącznie już poniesione w chwili żądania zwrotu. W okolicznościach niniejszej sprawy nie było kwestionowane, że powódka A. O. (1) poniosła koszty związane z postawieniem nagrobka w kwocie 10.000 zł. Powódka zeznała, że nagrobek ten jest podwójny i uwzględnia miejsce przewidziane dla niej. W ocenie Sądu pozwany prawidłowo uznał w postępowaniu likwidacyjnym za zasadną jedynie 1/2 część rachunku za nagrobek, albowiem wyłącznie w takiej części poniesiony koszt jest związany ze śmiercią Z. O. w wyniku wypadku drogowego, za sprawcę którego pozwany jest odpowiedzialny. Zwrot kosztów postawienia nagrobka w pozostałym zakresie jest niezasadny i powództwo w tej części podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c. Wskazał, że powódka A. O. (1) wygrała w 72 %. Koszty procesu po stronie powódki wyniosły 18.139,26 zł i złożyły się na nie: opłata od pozwu – 10.384 zł, koszty zastępstwa procesowego – 7.200 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty stawiennictwa pełnomocnika na rozprawie – 538,26 zł (wg spisu kosztów), $18.139,26 \text{ zł} \times 72 \% = 13.060,27 \text{ zł}$. Pozwany poniósł koszty zastępstwa w kwocie 7.217 zł, $7.217 \times 28 \% = 2.020,76 \text{ zł}$. Po wzajemnym skompensowaniu poniesionych kosztów procesu, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. O. (1) z tego tytułu kwotę 11.039,51 zł ($13.060,27 \text{ zł} - 2.020,76 \text{ zł}$). Powódka A. P. wygrała w 75 %. Koszty procesu po stronie powódki wyniosły 5.455,26 zł i złożyły się na nie: opłata od pozwu – 2.000 zł, zaliczka na opinię biegłego – 500 zł, koszty zastępstwa procesowego – 2.400 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty stawiennictwa pełnomocnika na rozprawie – 538,26 zł (wg spisu kosztów), $5.455,26 \text{ zł} \times 75 \% = 4.091,45 \text{ zł}$. Pozwany poniósł koszty zastępstwa w kwocie 2.400 zł, $2.400 \times 25 \% = 600 \text{ zł}$. Po wzajemnym skompensowaniu poniesionych kosztów procesu, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. P. z tego tytułu kwotę 3.491,45 zł ($4.091,45 \text{ zł} - 600 \text{ zł}$). Powód P. O. wygrał w 57 %. Koszty procesu po stronie powoda wyniosły 7.655,26 zł i złożyły się na nie: opłata od pozwu – 3.500 zł, koszty zastępstwa procesowego – 3.600 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty stawiennictwa pełnomocnika na rozprawie – 538,26 zł (wg spisu kosztów), $7.655,26 \text{ zł} \times 57 \% = 4.363,50 \text{ zł}$. Pozwany poniósł koszty zastępstwa w kwocie 3.600 zł, $3.600 \times 43 \% = 1.548 \text{ zł}$. Po wzajemnym skompensowaniu poniesionych kosztów procesu, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda P. O. z tego tytułu kwotę 2.815,50 zł ($4.363,50 \text{ zł} - 1.548 \text{ zł}$). Na nieuiszczone koszty sądowe złożyły się wydatki związane z wynagrodzeniem za sporządzenie opinii przez biegłych w łącznej kwocie 2.275 zł. Pozwany przegrał łącznie w 69 % w związku z czym Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 1.569,75 zł ($2.275 \text{ zł} \times 69\%$). Powodowie powinni zaś pokryć koszty sądowe w 31 % (705,25 zł). Sąd nakazał pobrać od każdego z powodów, z zasądzonych na ich rzecz roszczenia, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwoty po 235,08 zł.

Powyższy wyrok zaskarżyli apelacjami powodowie oraz pozwany.

Wszyscy powodowie zaskarżyli wyrok w zakresie w jakim Sąd Okręgowy oddalił roszczenia powodów co do zasądzenia odsetek ustawowych w spełnieniu świadczenia –zadośćuczynienia za okres poprzedzający datę wyrokowania, nadto powódka A. O. (1) w zakresie oddalenia powództwa o zasądzenie kwoty 5000 zł tytułem refundacji kosztów wystawienia nagrobka oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Skarżonemu wyrokowi zarzucili: 1) naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 455 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wezwanie pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia nie doprowadziło do wymagalności roszczeń powodów przed datą wyrokowania, art. 481 k.c. poprzez jego błędną wykładnię przez przyjęcie, że pozwany pozostaje w opóźnieniu z zapłatą świadczeń

tytułem zadośćuczynienia na rzecz powodów dopiero poczynawszy od dnia wydania wyroku, art. 14 ust.1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu przy ustaleniu daty wymagalności roszczeń powodów, art. 446§1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że do uzasadnionych kosztów pochówku zmarłego nie zalicza się całości wydatków poniesionych na wystawienie nagrobka; 2) naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 §1 k.p.c. poprzez dowolne, sprzeczne z doświadczeniem życiowym i zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym przyjęcie, że refundacji podlega jedynie połowa kosztów wystawienia na rzecz zmarłego nagrobka w sytuacji, gdy powódka ad. 1 zamierza w przyszłości zostać pochowana w tym samym miejscu, obok męża, a nadto, że ustalenie rozmiaru doznanego przez powodów krzywdy było możliwe dopiero w toku postępowania sądowego. Podnosząc powyższe zarzuty powodowie wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki A. O. (1) odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty 85.000 zł za okres poczynawszy od dnia 3.02.2012 r. oraz kwoty 5000 zł z ustawowymi odsetkami od tej samej daty tytułem refundacji kosztów wystawienia nagrobka oraz zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zasądzenie na rzecz powoda P. O. odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty 40.000 zł za okres poczynawszy od dnia 3.12.2011 r., zasądzenie na rzecz powódki A. P. odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty 30.000 zł za okres poczynawszy od dnia 23.05.2011 r., a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany zaskarżył wyrok w pkt I w zakresie kwoty 48.330 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 stycznia 2014 r., w pkt II w całości, oraz w pkt IV, XI i XII dotyczących kosztów procesu i sądowych. W apelacji zarzucili: 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 §2 k.c. w zw. z art. 27 k.r.o. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powódka należy do kręgu podmiotów uprawnionych do żądania renty, gdy w rzeczywistości na zmarłym nie ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny względem powódki, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że utracone przez powódkę wskutek śmierci męża środki jakimi mogła dysponować za jego życia uległy uszczupleniu po jego śmierci o kwotę 1375 zł, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że kwota 1375 zł tytułem renty jest kwotą uwzględniającą potrzeby powódki oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego Z. O.; 2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6.k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powódki A. O. (1) kwoty 48330 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 stycznia 2014 r. tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od marca 2010 r. do sierpnia 2013 r. oraz renty wyrównawczej w kwocie po 1375 zł miesięcznie poczynawszy od września 2013 r. pomimo że powódka nie wykazała by na skutek śmierci męża Z. O. utraciła miesięcznie dochód w kwocie 1375 zł, że przed śmiercią męża ponosiła stałe wydatki w kwocie 1300 zł miesięcznie, natomiast po jego śmierci ponoszone przez powódkę stałe koszty utrzymania stanowiły kwotę 900 zł, art. 233 k.p.c. poprzez nierozważenie wszechstronnie zgromadzonego materiału dowodowego, co doprowadziło do zasądzenia na rzecz powódki renty, gdy w rzeczywistości powódka nie mieściła się w kręgu podmiotów uprawnionych do jej otrzymania, a różnica pomiędzy stanem majątkowym istniejącym przed śmiercią Z. O. oraz po jego śmierci w stosunku miesięcznym nie stanowiła zasądzonej przez Sąd kwoty 1375 zł, a także sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zgromadzonego materiału dowodowego i przyjęcie wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, że w następstwie śmierci Z. O. nastąpiło pogorszenie stopy życiowej powódki, że stan ten winien być zrekompensowany rentą wyrównawczą w kwocie po 1375 zł miesięcznie, że same twierdzenia powódki odzwierciedlają wydatki ponoszone przez małżonków za życia Z. O. oraz po jego śmierci. Podnosząc powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd Apelacyjny generalnie podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, z wyjątkami niżej omówionymi.

Odnosnie apelacji powodów.

Apelacje powodów P. O. i A. P. są uzasadnione w całości, a powódki A. O. (1) w części. Zasadny jest bowiem zarzut dotyczący kwestii wymagalności roszczeń powodów w zakresie należnego każdemu z nich zadośćuczynienia

z art. 446§4 k.c., a w konsekwencji daty, od której należą się odsetki za opóźnienie od zasądzonych wyrokiem kwot zadośćuczynienia. Niesporne w sprawie było, co i ustalił Sąd Okręgowy na podstawie akt szkodowych, iż powódka A. O. (1) zwróciła się do pozwanego o wypłatę jej zadośćuczynienia w kwocie 250.000 zł pismem z dnia 27 grudnia 2011 r., powód P. O. o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 150.000 pismem z dnia 28 października 2011 r., a powódka A. P. zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł pismem z dnia 22 kwietnia 2011 r. Ubezpieczyciel (pozwany) w reakcji na te wezwania wypłacił powodom zadośćuczynienia - A. O. (1) 15.000 w dniu 16 lutego 2012 r, P. O. 10.000 zł w dniu 30 listopada 2011 r. i A. P. kwotę 10.000 zł w dniu 18 maja 2011 r, Sąd pierwszej instancji uznając, iż każdemu z powodów należą się wyższe kwoty tytułem zadośćuczynienia (odpowiednio 100.000 zł, 50.000 zł i 40.000 zł) i zasądzając w związku z tym różnice pomiędzy należnymi a wypłaconymi kwotami zasądził odsetki z tytułu opóźnienia dopiero od dnia wyrokowania, powołując się na orzeczenia Sądu Najwyższego z 30 października 2003 r. i 18 lutego 2010 r., i wskazując, że ocena krzywdy doznanej przez powodów była możliwa dopiero w toku procesu, w szczególności w oparciu o opinie biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii. W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu Okręgowego w tej kwestii nie jest trafne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntował się w ostatnich latach pogląd, iż terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (por. wyrok SN z dnia 8 marca 2013 r. III CSK 192/12, wyrok SN z dnia 7 marca 2014 r. IV CSK 375/13). Również Sąd Apelacyjny w Krakowie liczy swoich orzeczeniach wskazywał, że o dacie początkowej świadczenia odsetkowego przy zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje to, na jaką datę ukształtował się stan faktyczny będący podstawą oceny wysokości przedmiotowego świadczenia (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 30 listopada 2012 r. I ACa 1107/12, wyrok SA w Krakowie z dnia 20 października 2014 r. I ACa 931/15). W uzasadnieniu ostatnio wymienionego wyroku Sąd wyraził pogląd podzielony w całości przez Sąd rozpoznający obecną sprawę, iż roszczenie o zadośćuczynienie jest roszczeniem bezterminowym, o jakim mowa w art. 455 k.c. W konsekwencji, gdy żądanie zapłaty zadośćuczynienia jest kierowane bezpośrednio do sprawcy wypadku lub posiadacza pojazdu, z ruchu którego szkoda wynika, jest on zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia niezwłocznie po wezwaniu. Nieco odmiennie sytuacja wygląda w odniesieniu do zakładu ubezpieczeń ubezpieczającego odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu. Jak stanowi art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, zaś wydłużenie tego okresu jest dopuszczalne tylko w wyjątkowych wypadkach, opisanych w dalszych ustępach tego artykułu. W istocie zatem wymagalność roszczenia zależy nadal od wezwania do zapłaty, którym jest zgłoszenie szkody, jednak w miejsce obowiązku niezwłocznego spełnienia świadczenia wchodzi obowiązek spełnienia go w określonym ustawą terminie liczonym od wezwania. Wprawdzie ustalenie wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. zależy od uznania sądu, to jednak nie jest to uznanie dowolne, gdyż sąd określając stosowną sumę pieniężną ma na uwadze przesłanki ustawowe, a orzeczenie takie nie ma charakteru konstytutywnego, jako że obowiązek zapłaty zadośćuczynienia wynika z powołanego przepisu ustawy. Mając powyższe na uwadze stwierdzić trzeba, że znajdującą oparcie w przepisach art. 455 i art. 481 § 1 k.c. zasadą będzie zasądzenie odsetek od kwoty przyznawanej tytułem zadośćuczynienia od daty wymagalności określonej w sposób wyżej przedstawiony, zaś wyjątkiem zasądzenie zadośćuczynienia od daty późniejszej, w tym daty wyrokowania. Będzie to miało miejsce w szczególności wtedy, gdy w dacie zgłoszenia szkody przesłanki decydujące o wysokości zadośćuczynienia nie zostały jeszcze w całości ukształtowane, w szczególności gdy po tej dacie stan zdrowia poszkodowanego, który ostatecznie zadecydował o określeniu wysokości zadośćuczynienia ulegał pogorszeniu. Kluczowym zatem będzie, czy po dacie zgłoszenia szkody doszło do takiej zmiany okoliczności, która w istotnym zakresie wpływa na zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie wyższej, niż miałoby to miejsce w wypadku orzekania na podstawie okoliczności faktycznych mających miejsce w chwili zgłoszenia szkody. W rozpoznawanej sprawie wskazane wyżej okoliczności, mogące prowadzić do zasądzenia odsetek dopiero od daty wyrokowania, wbrew stanowisku wyrażonemu przez Sąd Okręgowy, nie zachodzą. Jak zasadnie podniesiono w apelacji powodowie w swoich pismach skierowanych do pozwanego jako ubezpieczyciela w 2011 r. wskazali okoliczności (silna więź emocjonalna między powodami a zmarłym, negatywne skutki wypadku w zakresie stanu psychicznego powodów, fakt podjęcia leczenia psychiatrycznego i psychologicznego) i przedłożyli szereg dokumentów na ich poparcie, pozwalające profesjonalnemu podmiotowi, jakim jest pozwany, na likwidację szkody w całkowitym zakresie. Pozwalało to pozwanemu już w podstawowym ustawowym

terminie dokonać kompleksowej oceny zasadności roszczeń powodów co do zasady jak i wysokości, a w przypadku jakichś wątpliwości wezwanie powodów o dalsze dokumenty, czego jednak pozwany nie uczynił. Rozmiar krzywdy doznanej przez każdego z powodów nie ulegał istotnej dla rozstrzygnięcia zmianie, nie pogłębiał się w okresie od prowadzenia przez ubezpieczyciela postępowania likwidującego szkodę a wyrokowaniem w niniejszej sprawie. W postępowaniu dowodowym przed Sądem w istocie nie zostały wykazane żadne nowe okoliczności w stosunku do podnoszonych przez powodów w zgłoszeniu szkody – konkluzje opinii biegłych wydanych w trakcie postępowania sądowego pokrywały się generalnie z twierdzeniami powodów zawartymi w zgłoszeniu szkody. Trafnie również apelacja podnosi, iż pozwany jako profesjonalista niewątpliwie był świadomy tego, że przyznane przez niego powodom kwoty zadośćuczynienia są rażąco zaniżone w stosunku do wysokości świadczeń zasądzanych w podobnych sprawach przez sądy.

Apelacje powodów dotyczące dat, od których powinny być zasądzone odsetki ustawowe od zasądzonych kwot tytułem zadośćuczynienia są więc w całości uzasadnione Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punktach I, V i VIII w tym zakresie.

Bezzasadna jest natomiast apelacja powódki A. O. (1) w części w jakiej kwestionuje oddalenie przez Sąd Okręgowy jej roszczenia o zasądzenie kwoty 5000 zł tytułem zwrotu całkowitych kosztów budowy nagrobka. Trafnie Sąd Okręgowy w oparciu o zeznania powódki A. O. (1) ustalił, że grób wybudowany po śmierci Z. O. jest podwójny, uwzględnia bowiem miejsce również dla powódki, także przedłożone do akt zdjęcia nagrobka wskazują, że jest na nim przewidziane miejsce na nazwisko jeszcze drugiej osoby. Potwierdzają to również znajdujące się w aktach szkodowych pokwitowanie za grób z budową 2 katakumb. W tym więc zakresie apelacja powódki A. O. (1) została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

Odnośnie apelacji strony pozwanej.

Apelacja kwestionuje w całości zasądzenie na rzecz powódki A. O. (1) renty z art. 446 §2 k.c. (w tym skapitalizowanej za okres poprzedzający wniesienie pozwu). Apelacja ta jest uzasadniona jedynie w części, to jest co do wysokości zasądzonej renty. Natomiast stanowisko pozwanego negujące co do zasady prawo powódki do uzyskania renty, jako osoby nie należącej do kręgu osób wskazanych w art. 446 §2 k.c. nie zasługuje na aprobatę. Wprawdzie, jak podnosi skarżący, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2004 r. IV CK371/03 wyraził pogląd, że przepis art. 27 k.r.o. nie stwarza obowiązku alimentacyjnego między małżonkami, to jednak jest to pogląd odosobniony; wynika to jednoznacznie z wcześniejszych, jak i późniejszych orzeczeń Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych. W wyroku z dnia 16 maja 2008 r., III CSK 386/07 Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że obowiązek alimentacyjny, o którego istnieniu decydują unormowania zawarte w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, nie jest jedynym kryterium kształtującym krąg osób uprawnionych do renty, o której mowa w art. 446 §2 k.c.; uprawnienie do renty przewidzianej w art. 446 §2 k.c. przysługuje bowiem także innym osobom bliskim, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego; przepisy k.r.o. mają więc znaczenie przy stosowaniu art. 446 §2 k.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego wyroku zaaprobował zajęte przez Sąd Apelacyjny w Krakowie stanowisko, że wynikający z art. 27 k.r.o. obowiązek małżonka łożenia także na utrzymanie współmałżonka ma charakter alimentacyjny, co uzasadnia zaliczenie małżonka osoby zmarłej do kręgu osób uprawnionych do renty przewidzianej w art. 446 §2 k.c. Zarzut naruszenia art. 446 2 k.c. w zw. z art. 27 k.r.o. nie znajduje zatem uzasadnienia.

Trafny jest natomiast, ale jedynie w niewielkiej części, zarzut dotyczący wysokości zasądzonej renty. Należy podkreślić, że roszczenie z art. 446 2 k.c. ma charakter odszkodowawczy, a nie alimentacyjny. Zgodnie z art., 446 2 k.c. renta powinna być obliczona stosownie do potrzeb uprawnionego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego, kwestia potrzeb uprawnionego nie powinna być jednak, w związku z charakterem odszkodowawczym tego roszczenia, wiązana z regulacją obowiązku alimentacyjnego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w powołanym już wcześniej wyroku z dnia 16 maja 2008 r. w rozumieniu art. 446 2 k.c. przesłanka potrzeb uprawnionego może obejmować wszystkie potrzeby uprawnionego, których został on pozbawiony w wyniku czynu niedozwolonego, rzeczywiście zaspakajane przez zmarłego, niezależnie od tego czy mieściły się one, czy też wykraczały poza granice

usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego w rozumieniu art. 135 k.r.o.; art. 446 §2 k.c. daje możliwość zasądzenia wyższej renty niż świadczenie alimentacyjne, ponieważ wysokość renty, obliczona stosownie do potrzeb uprawnionego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego może być wyższa niż świadczenie alimentacyjne ustalone według usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Sąd Okręgowy prawidłowo, przede wszystkim o wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowody z dokumentów, które nie były kwestionowane przez pozwanego, ustalił że miesięczny dochód netto Z. O. przed śmiercią wynosił średnio 4.823,65 zł netto, a powódki z tytułu pobieranego świadczenia emerytalnego 1.298,40 zł, mieli zatem łącznie do dyspozycji kwotę 6.122 zł, a więc średnio na osobę około 3.061 zł, co pozwalało im żyć na dość dobrym poziomie. Po śmierci męża powódka otrzymuje rentę rodzinną w kwocie 1.937 zł, a zatem o 1124 zł mniej, które to, gdyby mąż żył, mogłaby przeznaczyć na swoje potrzeby. Sąd Apelacyjny uznał zatem, że renta należna powódce winna wynosić tę właśnie kwotę. Uzasadnia to również wyrażany w literaturze jak i w orzecznictwie pogląd, że celem renty jest restytucja – w granicach możliwych do zrealizowania – stanu rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci bezpośrednio poszkodowanego, a istotne znaczenie w tym zakresie ma również wynikająca z art. 361 par. 2 k.c. zasada pełnego odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 21 listopada 1995r., III CRN 46/95, z 17 lutego 1998 r., II CKN 595/97). Odnosząc się do podniesionej w uzasadnieniu apelacji uwagi, że wadliwe jest uznanie przez Sąd Okręgowy, że powódka wyliczoną przez Sąd kwotę utraciła bezterminowo, a to z uwagi na osiągnięcie w 2016 r. przez Z. O. wieku emerytalnego, należy wskazać, że osiągnięcie w przyszłości wieku biologicznego uprawniającego do przejścia na emeryturę nie jest okolicznością wystarczającą do ograniczenia czasowego świadczenia renty zasądzonej na podstawie art. 446 par. 2 k.c. W chwili śmierci Z. O. pracował, był osobą aktywną, a z zaświadczenia jego zakładu pracy z dnia 19 lutego 2014 r. wynika, że wysoce prawdopodobne jest, że mimo osiągnięcia wieku emerytalnego nadal byłby tam zatrudniony tak jak inni pracownicy posiadający już uprawnienia do emerytury. Pozwany nie przeciwstawił temu żadnych dowodów. Należy również podkreślić, że bezterminowe obciążenie strony obowiązkiem świadczeń rentowych nie pozbawia jej prawa do wzruszenia środkami procesowymi tego obciążenia w razie zaistnienia zdarzeń, albo choćby wysokiego prawdopodobieństwa ich wystąpienia, powodujących wygaśnięcie możliwości płatniczych osoby, z którą związany jest obowiązek odszkodowawczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2005 r., III CK 318/04).

Z wyżej omówionych względów Sąd Apelacyjny uwzględniając częściowo apelację pozwanego na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt II obniżając zasądzoną na rzecz powódki A. O. (1) rentę z kwoty 1.375 zł do kwoty po 1124 zł miesięcznie i w konsekwencji zmienił pkt I zaskarżonego wyroku w zakresie wysokości skapitalizowanej renty za okres od marca 2010 r. do sierpnia 2013 r., tj. za 42 miesiące, obniżając zasądzoną z tego tytułu kwotę 48.330 zł do kwoty 47.208 zł (42 x 1124 zł), co spowodowało obniżenie łącznej kwoty 133.330 zł zasądzonej w pkt I wyroku do kwoty 132.208 zł (85.000 zł + 47.208 zł). W pozostałym zakresie apelacja jako nieznajdująca uzasadnionych podstaw została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

Wobec częściowej zmiany kwot zasądzonych na rzecz powódki A. O. (1) korekcie uległa kwota zasądzona na jej rzecz od pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu. Powódka bowiem ostatecznie wygrała sprawę w 70%, co przy odpowiednim zastosowaniu sposobu obliczenia wysokości kosztów procesu przedstawionych w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego uzasadnia obniżenie kwoty zasądzonej w pkt IV zaskarżonego wyroku do kwoty 10.532 zł, a w pkt XII do 1547 zł.

Wobec częściowego uwzględnienia apelacji powódki A. O. (1), ale i częściowego uwzględnienia apelacji pozwanego koszty postępowania apelacyjnego wobec tymi stronami zostały na podstawie art. 100 zd.1 k.p.c. wzajemnie zniesione. Natomiast wobec uwzględnienia w całości apelacji powodów P. O. i A. P. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 98 k.p.c. zasądził na rzecz każdego z tych powodów od strony pozwanej koszty postępowania apelacyjnego. Na zasądzone kwoty składa się uiszczona przez każdego powoda opłata od apelacji oraz wynagrodzenie adwokata w kwocie w kwocie po 2400 zł (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., III CZP 58/15).

SSA Józef Wąsik SSA Elżbieta Uznańska SSA Barbara Górczanowska